

# SŁOWO

Wilno, Poniedziałek 2 sierpnia 1937 r.

Redakcja i Administracja: Wilno Zamkowa 2. Telefony Redakcji 17.82. Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 12-ej do 1-ej.

BRASŁAW — Księgarnia Koła Polskiej Młodzieży Szkolnej  
BARANOWICZE — Kiosk A. Laszuka  
GLEBOBIE — ul. Zamkowa 14, Księg. W. Włodzimierowa  
GRODNO — Biuro Dzienników Pow. Gr. Zw. Strzel.  
HORODZIEJ — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
KLECK — Sklep „Jedność”  
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki  
LANDWARÓW — Welke Aleksander — Sprzedaż Dzienników  
LUNINIEC — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
MOŁODECZNO — Księgarnia Kolejowa „Ruch”  
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Polska

NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego  
N. ŚWIECZANY — Księgarnia Tow. „Ruch”  
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauk.  
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 — sklep „Kultura”  
PLŃSK — Kościński 42, filja Wydawnictw  
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młodzieży Szkolnej  
STOLPCE — Księgarnia Tow. „Ruch”  
SŁONIM — Studencka 30, filja Wydawnictw  
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty  
ST. ŚWIECZANY — Księgarnia „Oswiata” — Rynek 9  
WARSZAWA — Kiosk Księgarni Kol-owej „Ruch”.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., za granicą 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80.259. W sprzedaży detal. cena jednego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uwiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.

## Po klęsce Chińczyków Wieści z Hiszpanii POD PEKINEM I TIENSINEM W Pekinie panuje spokój Gwałtowne walki na froncie aragońskim

TOKIO. — Agencja Domei komunikuje: życie w Pekinie i Tientsinie powraca do normalnego stanu.

Bramy Pekinu, zamknięte od 27 lipca, zostały otwarte pod ochroną wartowników japońskich. Chłopi z żywością przybyli na rynki Pekinu i Tientsinu. Spokój na terytorjum Pekinu został całkowicie przywrócony, lecz dzielnica dyplomatyczna nadal jest pilnie strzeżona.

Komunikację kolejową pomiędzy Tientsinem a Szanghaikuanem wznowiono. Lotnicza komunikacja pasażerska oraz komunikacja drutowa pomiędzy Pekinem a Tientsinem będzie przywrócona w najbliższych dniach.

WZRASTAJĄCY RUCH ANTY-JAPANEJSKI

NANKIN. — Dowódca 32 dywizji gen. dyw. Cza - Teng-Yu i zastępca dowódcy 29 armii gen. bryd. Tung-Lin-ku, którzy polegli w walkach z Japończykami 28 lipca, zostali po śmierci mianowani generałami broni.

TOKIO. — Z Tsing-Tao donoszą, że przybyło tam ponad 1000 japońskich kobiet i dzieci z Tsi Nan-Fu i innych miast prowincji Szantung.

Ewakuacja została spowodowana zastrzeżeniem ruchu antyjapońskiego.

TOKIO. — Z Szanghaju donoszą, że rozpoczął się tam ostry bojkot towarów japońskich. Prowadzona jest kampanja celem zmuszenia chińskich firm do zaniechania handlu towarami japońskimi.

TIENSIN WOLNY OD CHINCZYKÓW

TOKIO. — Oficjalnie komunikują, że wojska japońskie rozbroili wczoraj w mieście Peiyuan na północ od Pekinu 3000 żołnierzy chińskich z 39 brygad.

Część oddziałów 27 brygady chińskiej znajduje się jeszcze w obrębie obszaru warownego Pekinu.

Obszar Tientsinu jest już niemal całkowicie oczyszczony od wojsk chińskich.

Gen. Sung - Cze - Yuan, znajdujący się obecnie w Pao-Ting-Fu, wystosował do Nankinu prośbę o dymisję, biorąc na siebie odpowiedzialność za klęskę wojsk chińskich pod Pekinem i Tientsinem.

Marszałek Czag-Kai-Szek dymisji nie przyjął.

TIENSIN. — Dowództwo japońskie komunikuje, że wojska chińskie spowodowały wykoślenie ekspesu mukdeńskiego pomiędzy Tang - Ku a Tientsinem. Jest 6 zabitych i 60 rannych, w tym wielu cudzoziemców.

CIEŻKA SYTUACJA EUROPEJCZYKÓW

Konsul włoski w Tientsinie złożył protest przeciwko przejściu wojsk japońskich przez terytorjum koncesji w kierunku dworca wschodniego.

W koncesjach zagranicznych braknie żywności. Ceny podwoiły się.

Artylerja japońska ostrzeliwała terytorjum b. koncesji austriackiej celem wyparcia stamtąd partyzantów chińskich.

Wojska japońskie przerwały

wszelką komunikację pomiędzy koncesją francuską, a arsenałem francuskim, znajdującym się w odległości 7 km. od koncesji.

Wojska chińskie z Tientsinu i Taku wycofały się w kierunku Ma-Czag (30 km. na południowy zachód od Taku).

Na froncie pekińskim wojska japońskie zajęły m. Czang - Sin - Tien na linii kolejowej Pekin - Hankou.

PRZEMARSZE WOJSK JAPANEJSKICH HAMUJĄ KONCESJE EUROPEJSKIE

PARYŻ. — Havas donosi z Tientsinu: Zakaz przejścia przez most międzynarodowy spowodował napad wojsk japońskich na oddział francuski, znajdujący się na stacji w składzie trzech Francuzów i trzech Annamitów.

Japończycy rozbroili tych żołnierzy i usiłowali im zawiązać oczy. Kilku żołnierzy francuskich wyrwało się z rąk Japończyków i zabarykadowało się w jednej z sal dworca.

Podczas strzelaniny został ranny sierżant i szeregowiec, którym udzielono pomocy, po upływie 6 godzin. Pomimo protestów, japończycy zachowali broń i ekwipunek oddziału francuskiego.

Władze koncesji francuskiej w

Tientsinie zawiadomiły o powyższym starciu ambasadę francuską.

Pozatem Japończycy nie przepuścili francuskich samochodów z żywnością, które jechały z koncesji do arsenału francuskiego, przesłaniając zarazem na moście międzynarodowym komunikację pomiędzy oddziałami francuskimi, stacjonowanymi w arsenałach a oddziałami, przebywającymi na terenie koncesji.

Władze japońskie oświadczyły, że zostały sprowokowane odmową pozwolenia na przejście przez terytorjum koncesji.

TIENSIN. — Przedstawiciel dowództwa japońskiego oświadczył, że władze japońskie są wielce niezadowolone z postępowania władz koncesyj angielskiej i francuskiej, które przeciwstawiły się przemarszowi wojsk japońskich przez terytorjum koncesji.

Wojska japońskie zamierzały przejść przez wspomniane koncesje celem uderzenia na dworzec wschodni, obsadzony przez milicjantów chińskich.

Wojska japońskie przeszły przez terytorjum koncesji włoskiej.

JAPANEJCZYKOWI GORUJĄ ZMOTORYZOWANEMI ODDZIAŁAMI

Agencja chińska Central News donosi, że samoloty japońskie bombar-

dowały dziś m. Taku pod Tientsinem i zniszczyły tamtejszą stocznię.

Z Pekinu donoszą, że Japończycy za instalowali garnizon w Tung - Czag, która to miejscowość została zniszczona i opuszczona przez ludność chińską.

Zmotywowany oddział japoński w sile czterech tysięcy żołnierzy zajął m. Czang - Tsin - Tien i posuwa się w kierunku Pao - Ting - Fu, nie natrafiając na opór.

Zdaniem kół chińskich, wojska japońskie zamierzają podjąć natarcie w kierunku południowym. Cudzoziemcy w Pekinie powrócili do dzielnicy chińskiej, gdzie panuje absolutny spokój. Artylerja japońska ostrzeliwała dziś chińską dzielnicę Tientsinu.

CHWILOWE NIEPOWODZENIE JAPANEJCZYKÓW

Z Tientsinu donoszą, że uderzenie Chińczyków na Tien - Tsin zaskoczyło dowództwo japońskie.

Chińczycy zamierzali sforsować bramy, wiodące do koncesji japońskiej — oraz zniszczyć konsulat i japońskie centrale telefoniczne i telegraficzne, — rujnując w ten sposób organizacyjny ośrodek japoński w Chinach północnych.

Wojska chińskie skoncentrowane w ciągu nocy, liczebnie przewyższając garnizon japoński, który przejściowo znalazł się w trudnej sytuacji. Japończykowie uratowało niezdecydowanie dowództwa chińskiego przed samym rozpoczęciem natarcia.

PARYŻ. Havas donosi z Saragossy: Natarcie powstańców na froncie Teruel trwa. Główne siły zajęły 5 miejscowości.

Natarcie skierowane jest z jednej strony w kierunku południowo - wschodnim od Teruel oraz w kierunku Cuenca, zaś po środku znajduje się wielki obszar górski, obsadzony jeszcze przez wojska rządowe.

Odbyły się bardzo gwałtowne walki pomiędzy oddziałem powstańczej armji aragońskiej a słynną „Kolumną żelazną”.

W ciągu trzech godzin nie ustawały uderzenia i przeciwdzierzenia. Wreszcie wojska gen. Franco definitywnie wyparły przeciwnika z umocnionych stanowisk na wysokim wzniesieniu, Milicjanci usiłowali wycofać się na górę Javalon (1760 m.), lecz podczas walk rozproszyli się w różnych kierunkach. Część oddziałów rządowych broniących stanowisk położonych nieco w tyle, rozpozwała odwrot.

Wojska gen. Franco znajdują się w odległości 2 km. od prowincji Cuenca.

SALAMANKA. Główna kwatery gen. Franco donosi, że na froncie aragońskim natarcie wojsk gen. Franco na odcinku Albarracin trwa.

Zajęto miejscowości: Toril, Masegoso, Arroyo Frio i Val de Cuenca. Przeciwnik jest całkowicie rozбит.

Szczęście nie opuszcza gen. Franco

W ręce wojsk gen. Franco wpadł obfity materiał wojenny, t. z. „żelazna kolumna” pośpiesznie coła się w kierunku Walencji.

Straty wojsk gen. Franco są minimalne.

Nowa fala teroru w Madrycie

LIZBONA. Dzienniki hiszpańskie donoszą o nowej fali teroru w Madrycie na skutek klęski wojsk rządowych pod Brunete.

Opublikowano szereg nazwisk osób rozstrzelanych jako podejrzanych o współdziałanie z gen. Franco.

Władze poszukują ukrytej broni i przeprowadzają nocne rewizje. Podobno znaleziono duże składy broni i amunicji.

Z braku bandażu dobijają ranni

LIZBONA — Donoszą z Toledo, iż w związku z brakiem materiału opatrunkowego dowództwo wojsk rządowych na tym froncie wydało rozkaz dobijania rannych, których stan jest beznadziejny.

Zarządzenie o rekwizycji

WALENCJA. Minister finansów i gospodarki postanowił, że generalna dyrekcja zaopatrzenia będzie miała prawo rekwirowania artykułów pierwszej potrzeby w każdym wypadku, w którym to uzna za stosowne.

Znaczne straty komunistów

SALAMANKA. — Agencja Havas donosi, że dwaj polityczni komisarze rządu w Walencji, którzy na odcinku Brunete przeszli na stronę powstańców, oświadczyli, iż straty wojsk rządowych, poniesione podczas ataku na dzielnicę Usera w Madrycie, wynoszą 10 tysięcy zabitych i rannych.

Wojska powstańcze nieustannie idą naprzód

PARYŻ. Havas donosi z Albarracin: Wojska gen. Franco przekroczyły wczoraj w kilku miejscach granicę pomiędzy prowincjami Teruel a Cuenca.

Piechota zajęła miejscowość Val de Cuenca, ewakuowaną w nocy przez wojska rządowe i kontynuuje pościg w kierunku południowym. Inny oddział, który wyruszył z Terriente, zajął m. Toril, nie napotykając przeciwnika. Miejscowość stanowi doniosły węzeł komunikacyjny.

Za tą miejscowością wojska gen. Franco natknęły się na wojska rządowe które zostały zmuszone do ucieczki. Zajęto w godzinę później miejscowość Valle Cello i Masegoso na południowy zachód od Torille. Następnie powstańcy zajęli Bezas.

Inny oddział powstańczy, który również wyruszył z Terriente, po kilku walkach zajął miejscowość Villa Rejo i Arroyo Fria, znajdujące się na granicy prowincji Teruel i Cuenca. Wojska rządowe straciły wielu jenców.

Dzień wczorajszy przyniósł wielki sukces wojskom 5-go korpusu powstańczego. W niektórych miejscowościach powstańcy posunęli się naprzód o 40 km. w ciągu jednego dnia.

Nowo zdobyty teren wynosi około 1000 km. kw. Zdobyto 6 miejscowości i szereg ważnych stanowisk. Przeciwnik znajduje się w beznadnym odwrocie i stawia nadzwyczaj słaby opór.

W ciągu dnia wczorajszego powstańcy wzięli około 1000 jenców.

## Komitet nieinterwencji w impasie Czy Marekańczycy są cudzoziemcami?

PARYŻ. — Kola polityczne francuskie i prasa francuska nie przypisują większego znaczenia incydentowi francusko - japońskiemu w Tientsinie.

Informacje prasy francuskiej i między oddziałem japońskim a posterunkiem francuskim na dworcu stwierdzają, że Japończycy byli znielacka zaatakowani przez znaczne siły chińskie, które chciały się wedrzeć na teren koncesji japońskiej, aby ją całkowicie zniszczyć i że zaskoczeni Japończycy musieli nagle podjąć działania obronne, w których wyniku powstał wspomniany incydent.

PARYŻ. — Agencja Havasa donosi: Min. Delbos oraz jego najbliżsi współpracownicy na Quai d'Orsay zastanawiają się obecnie nad sposobami wypracowania komitetu nieinterwencji z impasu, w którym znalazł się on ponownie po sobotnim posiedzeniu podkomitetu.

Uważają oni za rzecz możliwą znalezienie nowych metod, różnych od stosowanych dotychczas, A MOGĄCYCH WYRÓWNAĆ RÓŻNICE, ZACHODZĄCE MIĘDZY TEJSTAMI FRANCUSKO - BRITYJSKIEMI.

W Brytanji nie ustąpi ze swego stanowiska z dnia 14 lipca r.b., że uznanie stron walczących może nastąpić dopiero po stwierdzeniu pozytywnego postępu w dziedzinie wycofywania zagranicznych ochotników.

W ostatnich czasach prasa niemiecka, a zwłaszcza bardziej jeszcze włoska, omawiając problem nieinterwencji, stara się wywołać dysharmonję między Paryżem a Londynem.

Gwałtowne ataki prasy włoskiej były zresztą przedwczoraj przedmiotem rozmowy między min. Delbossem a ambasadorem włoskim w Paryżu Cerrutim, w sprawie tej poczynił rów-

niez demarche u rządu włoski ambasador Francji w Rzymie Blondel.

Jeśli chodzi o tezę sowiecką, — to zdaniem francuskich kół politycznych — jest ona mniej nieporozumiana, niż by się zdawało, gdy początkowo BYŁY SOWIETY ZASADNICZO PRZECIWNIE UZNANIU POWSTAŃCÓW ZA STRONĘ WALCZĄCĄ.

OBECNIE ZAŚ GODZI SIĘ NA TO UZNANIE PO SPEŁNIENIU WARUNKU ZUPEŁNEGO WYCOFANIA ZAGRANICZNYCH OCHOTNIKÓW

We francuskich kółach politycznych zapowiadają nową inicjatywę Francji, w której wyniku Anglja i Francja podjęłyby wspólnie nową pró-

bę osiągnięcia porozumienia w komitecie londyńskim. Prasa francuska wyraża ubolewanie, że Sowiety przez swe stanowisko w komitecie londyńskim dały powód Niemcom i Włochom do zajęcia ostrego stanowiska.

W kółach politycznych podkreślają, że gabinet francuski

NIE MOŻE POD TYM WZGLĘDEM PODZIELIĆ POGLĄDÓW SOWIECKICH CHOĆBY ZE WZGLĘDU NA TO, ŻE FRANCJA, JAKO IMPERJUM KOLONJALNE POSIADA RÓWNIEŻ WOJSKA KOLONJALNE I NIE MOŻE ODMAWIAĆ OBYWATELOM SWYCH KOLONIJ PRAW ŻOŁNIERZA NARODOWEGO.



CHÓR SIEDMIOGRODZKI WE WROCŁAWIU. Podczas święta śpiewaczego we Wrocławiu ogólną sympatię publiczności zdobył chór towarzystwa śpiewaczego z Siedmiogrodu.

PLOTKI

DLACZEGO P. RATAJ POWRACA?

Sytuacja prezesa Rataja uległa ostatnio, jak wiadomo wzmocnieniu w stronnictwie Indowent. Okazało się bowiem, że działalność prezesa Mikołajczyka napotykała na coraz ostrzejszą krytykę w kręgach stronnictwa na terenie kongresówki. P. Mikołajczyk, poznawczych z powodzeniem...



ZEGŁUGA NA SEKWANIE ZAMARŁA. Około 3000 berlinek, holowników i innych statków zablokowało cały ruch na Sekwanie. Strajkujący przycumowali statki tak do siebie, że ruch na rzece został zupełnie uniemożliwiony.

W drodze na Łańcut Księstwo Kentu w Katowicach i Krakowie

KATOWICE. — Wbrew przewidywaniom rozpowszechnionym w Warszawie, księstwo Kentu przyjechał od Katowic nie w sobotę, lecz w piątek wieczorem po godzinie 20. Po załatwieniu formalności przez władze, które były uprzedzone o przejeździe kłających gości, oba samochody ruszyły do Katowic. Pierwszym samochodem jechał dyrektor Koziół - Poklewski. Księstwo Kentu zatrzymali się w mieszkaniu dyrektora w Katowicach przy ul. Jordana nr. 9, gdzie spędzili noc.

Księstwo Kentu opuszcza Katowice w poniedziałek rano i udadzą się w dalszą drogę do Łańcuta, gdzie zabawią parę dni, jako goście Alfreda hr. Potockiego.

CZERWONE RÓZE NA TRUMNIE MARSZAŁKA

Wczoraj o godz. 12.45 przybyli samochodem z Katowic do Krakowa księstwo Kentu.

Dostojni goście przyjęci zostali przez hr. Adamów Potockich śniadaniem, w którym uczestniczyli ks. Lubomirscy, ks. Radziwiłłowie, hr. Skrzyński, hr. St. Potoccy, hr. Tyszkiewicz, hr. Andrzejowa Potocka i państwo Ludwiko wie Dębińscy.

O godz. 15-tej księstwo Kentu udali się pieszo do kościoła Najśw. Maryi Panny, następnie zaś samochodem, prowadzonym przez księcia Kentu, na zwiedzenie Biblioteki Jagiellońskiej, poczem na Wawel, gdzie księstwo Kentu oddał w krypcie pod wieżą srebrnych dzwonów hołd prochom Marszałka Józefa Piłsudskiego, składając na Jego trumnie wiązanek czerwonych róż.

Ks. Kentu zwiedzili następnie katedrę, skarbiec, groby królewskie i zamek.

Z Wawelu odjechali ks. Kentu na zwiedzenie miasta, poczem powrócili do pałacu „Pod Baranami”.

Wieczorem opuścili księstwo samochodem Kraków.

GOŚCIE ŁAŃCUTOY

Lista gości, którzy zostali zaproszeni z okazji wizyty księstwa Kentu, zapowiada na niedzielę i najbliższe dni przyszłego tygodnia wspaniałe zjazdy dostojników państwowych i najwyższej arystokracji z Polski i z zagranicy. Oto gośćmi łańcutkimi w

czasie tych uroczystych dni będą państwo min. Beckowie, ks. Lichtenstein, ks. Czartoryscy, ks. Eugeniuszowie Lubomirscy, hr. Romanostwo Potoccy, hr. ambasador Jerzy Potocki, hr. Józef Potocki, hr. Adamowie Potoccy, państwo Koziół - Poklewscy, hr. Tyszkiewicz, ks. Andrzej Sapieha, p. wojewoda Biłyk i płk. Morawski. Ponadto weźmie udział w przyjęciu towarzyszący księstwu p. Eveling.

Na stacji w Łańcutie będzie oczekiwać na księstwo dworski powóz, zakupiony swego czasu w Paryżu. Do powozu tego zaprzężona będzie czwórka rasowych koni.

APARTAMENT KSIĘCIA KENTU

Apartment, w którym mieszkać będzie w czasie swego pobytu w Łańcutcie księżna Kentu składa się z trzech pokoi i należy do najpiękniejszych w zamku. Mieszkała w nim swego czasu królowa rumuńska, przedtem zaś król rumuński Ferdynand w roku 1923.

Apartment składa się z pokoju toaletowego, wyposażonego w luksusową łazienkę, oraz z pokoju sypialnego i salonu. T. zw. jadalnia zimowa łączy apartamenty księżnej Kentu, z apartamentem przeznaczonym dla księcia Kentu, który to apartament składa się również z trzech paradnych pokoi: toaletowego sypialnego i solanu. Pokój sypialny księżna nosi nazwę t. zw. sypialni zimowej.

Dla min. Becka i jego małżonki, przygotowano dwa wspaniałe apartamenty na drugim piętrze pod nr. 17. Na tem samym piętrze pod numerem 12-ym mieszczą się apartamenty, w których zamieszka księżna Lichtenstein.

OSTATNIE WIADOMOŚCI SPORTOWE

KOP. zdobywa mistrzostwo konne armji

BIAŁYSTOK. — W niedzielę zakończyły się w Białymstoku 4-dniowe zawody konne o mistrzostwo wojska. Ostatniego dnia w niedzielę odbył się konkurs skoków z udziałem 54 jeźdźców. Parcours przeszedł bez błędów tylko 6 koni.

W ogólnej punktacji mistrzostwo armji na rok bieżący zdobył rtm. Brodzki na walucho Wiking 4, punktów 289 1/6.

Zespołowo pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Korpusu Ochrony Pogranicza uzyskując 1221 3/4 pkt.

Wzręczenia nagród dokonał gen. Kleberg w obecności wojewody Kirtikisa. Obecni byli również gen. Zahorski, gen. Grzmot - Skotnicki i gen. Anders.

Jedyny w Polsce mecz o mistrz. Ligi Ruch uzyskał remis z Benjankiem Ligi A. K. S.

KATOWICE. — W Wielkich Hajdukach na wykończonym stadionie Ruchu rozegrany został w niedzielę jedyny w Polsce mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy mistrzem Polski Ruchem a kandydatem na mistrza A.K. S. z Chorzowa.

Mecz ten wywołał niebawem zainteresowanie i zgromadził na stadionie nie notowaną dotychczas na me-

czach ligowych liczbę widzów około 30 tysięcy.

Obie drużyny zdają sobie sprawę z wagi tego meczu, przygotowały się do tych zawodów bardzo starannie i wystawiły najlepsze swoje składy.

Zawody po bardzo interesującej walce przyniosły wynik bezbrankowy 0:0.

Dalsze wyniki Jędrzejowskiej w Ameryce

Zwycięstwo Polki w grach podwójnych

NOWY JORK. Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Nowym Jorku Jędrzejowska odniosła dwa zwycięstwa w grach podwójnych. W finale gry podwójnej państwo Jędrzejowska wraz z Andrus pokonały parę

Habcock — Van Ryn 6:2, 6:1. W półfinale gry mieszanej para polsko - japońska Jędrzejowska — Yamagishi zakwalifikowała się do finału po zwycięstwie nad parą Wheeler — Mc. Diarmid 6:4, 6:4.

Dwa zwycięstwa polskich lekkoatletek w Berlinie

BERLIN. W niedzielę odbyły się w Berlinie wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem 8-ku polskich lekkoatletek i lekkoatletek.

Zawodniczki Walasiewiczówna i Wajsówna wygrały swoje konkurencje. W biegu na 100 m. Walasiewiczówna zajęła pierwsze miejsce w czasie — 11,9 przed Niemką Krauss, która użyczała czas 12,2. Polka w ten sposób

zrewanżowała się Niemce za zeszłoroczną porażkę.

W przedbiegu Walasiewiczówna osiągnęła świetny czas 11,6 sek. — Świadczy to o szczytowej formie Polki. W rzucie dyskiem zwyciężyła Wajsówna wynikiem 41,29 mtr. Drugie miejsce zajęła Niemka Hagomann — 38,57 m.

TEATR LETNI

„Gdzie djabeł nie może..“

Współczesna komedia w 3-ach akt. Romana Niewiarowicza. Reżyserja Kazimierza Koreckiego.

Aktorzy pisują naogół dobre sztuki. Pomijając fakt, że mistrz sceny wszystkich czasów Shakespeare był podobno aktorem, nie mówiąc o naszych dawniejszych czasach (Bogusławski) mamy i dzisiaj cały szereg dobrych sztuk napisanych przez aktorów. Na czoło ich, wysunął się ostatnio Cwojdzński, ale tacy, jak Zygmunt Nowakowski, Maszyński, Niewiarowicz, dzięki swemu znawstwu sceny i zdolnościom pisarskim dali niejednokrotnie teatrowi bardzo dobre widowiska.

Jest to zupełnie zrozumiałe. Aktor na własnej osobie odczuwa często, niezbyt często błędy autor skie. Przy inteligencji i pewnym drygu pisarskim, musi odczuwać ochotę do napisania takiej roli, któraby mu, wedle jego zdania przynajmniej, odpowiadała najzupełniej. Pisze więc, a reszta jest już tylko kwestją talentu autorskiego. Często przy takich okazjach ujawnia się, że aktorstwo autora było pomyłką życiową i że jest utalentowanym pisarzem. Jednakże także wówczas znajomość teatru oddaje mu nieocenione usłu gi.

Komedję Romana Niewiarowicza „Gdzie djabeł nie może“ wystawiono w sobotę po raz pierwszy w Warszawie i w Wilnie, co oznacza, że kierownictwa literackie obu scen zakwalifikowały ją szybko i skwapliwie do grania. Zdradza ona, że autor opowiadał kunszt pisania dla sceny, że odczuwał to, co chwytła niezawodnie publiczność, to, co stwarza cięszą głębszego wzruszenia, co wywołuje na twarze uśmiechy pogodne i rozmarzone i to, co wydobyla szczery głośny śmiech. Jest tego wszystkiego dosyć w sztuce „Gdzie djabeł nie może“, jest tego może nawet za dużo.

Problem miłości dwojga ludzi, z których jedno nie chce się do niej przyznać, z powodu urojonej ambicji, rozłożony jest na trzy akty nierównomiernie. Najlepsze jest ekspozycja, czyli pierwszy akt, który posiada wiele zabawnych i oryginalnych powiędzeń i sytuacji, z kapitalną sceną działania sugestji na odległość i szeregiem b. dobrych dowcipów. Dwa dalsze akty grzeszą nadmiarem gadatliwości, może zawsze uzasadnionej dla całości sztuki, ale cokolwiek nużące. Zdaje się że największym wrogiem Niewiarowicza autora jest pośpiech. Zajęty problemem tych dwojga kochających się, poświęcił za wiele uwagi ich sprawie. Jakichś paru pacjentów z takiego idealnego sanatorium, gdzie „wszyscy są zdrowi i wszyscy się leczą“ albo parę osób ze środowiska p. Karpika właściciela sklepu w Piotrkowie, ożywiłoby akcję znacznie i umniejszałoby pewną monotonię mówienia ciągle o jednym.

Ale winą tych zresztą drobnych braków, jest nasze ubóstwo teatralne. Niewiarowicz pisywał dotąd przeważnie sztuki na dwie trzy osoby, gdyż z taką sztuką najlepiej pojechać w objazd i najłatwiej ją obsadzić. Następstwem tego jest pobieżne traktowanie wszelkich epizodów i unikanie t. zw. „osób niepotrzebnych“. Ze by jednak pozbyć się całkowicie takich osób, na to trzeba sztuki takiej klasy, co Cwojdzńskiego „Teoria snów“.

Z wykonawców p. Irena Górka, ta właśnie posłana tam, gdzie djabeł nie może, zagrała z werwą, humorem i temperamentem, wykazując całą swą finezję aktorską i tuszując pewną ostrość, powiedziałbym wrodzoną dramatyczność wyrazu, niepotrzebną w lepszych sztukach. Niepotrzebną zwłaszcza w tej sztuce, gdzie autor upakarza swą bohaterkę, każąc jej wbrew ambicji oświadczać się mężczyźnie, który z niej drwi, szereg razy.

Jeżeli Niewiarowicz pisał rolę lekarza dla siebie, to mogło to utrudnić jej zagranie p. S. Siecieńskim. Wydaje mi się, że wziął on ją za poważnie, przez co wydał się często niezrozumiałym, nawet dzięki, podczas gdy

Frazesowicz Esteci Sprzedawca

W niedzielnym „Kurjerze Porannym“ znajdujemy artykuł Jerzego Hulewicza p. t. Nieszczęśliwe chwyt. Nie chodzi nam tu o meritum tego, co pisze p. Jerzy Hulewicz, eho dzi o ostatni ustęp, który brzmi:

Jest to nad wyraz przykre, dla człowieka wyższej kultury, gdy widzi jak w najszlachetniejszej naszej walce wypycha się niesłusznie i nie bacząc na ludźmi wartościowych, a nam przyjaznych w szeregi naszych wrogów i szkodników.

Poczem „człowiek wyższej kultury“ konkluduje tak:

W ten sposób walkę sobie sami utrudniamy a danej jednostce zadajemy cios graniczący czasem z życiowym tragizmem.

Trzeba się zgodzić, że ci „ludzie wyższej kultury“ patentowni u nas na literatów, dość dżiko piszą po polsku. Co to znaczy taki frazes „cios graniczący czasem z życiowym tragizmem“?

Strasznie mętne. Wczoraj podaliśmy następującą wiadomość z Katowic:

KATOWICE. — Ciekawe zarządzenie wydał zarząd kąpieliska miejskiego w Katowicach na Bugłowie. Mianowicie zarządzenie to zabrania wstępu na teren kąpieliska osobom o odrażającym wyglądzie. Osoby, wyróżniające się nieestetycznym wyglądem jak np. tusz, bujnym owłosieniem, ulomnościami fizycznymi i t.d. mają przeznaczone specjalny basen nr. 2 i mogą plażować tylko po zachodniej stronie kąpieliska. Zarządzenie to ma być bezwzględnie przestrzegane.

Zarządzenie pięknotniechów katowickich jest głupe i nieduzkie. Poza to jeszcze, kwestja oceny estetycznej jest w tym wypadku bardzo względna. Powyższy komunikat jako ocenę nieestetycznego wyglądu, na pierwszym miejscu podaje tuszę. Gdzie tu jest granica? Osobiście znam osobę o wspaniałej tuszy i takiej urodzie, a pamiętam piosenkę kabaretową, w której pewien grubas śpiewał:

„Jestem jak Przybyszowski i przyznać tu muszę, że nad wszystko uwielbiam zawsze „naga tuszę“.

Dalej bujne owłosienie, zwłaszcza na głowie, trudno uważać za odrażające. Potem co komu przeszkadza na plaży cudza ulomność fizyczna?

Dziwni są ci estetycy z Katowic. Jeśli chodzi o plażę, to wyznam, że na mnie najbardziej denerwująco działają piegi, gdyż zawsze się obawiam, że pod wpływem słońca powstaną ich jeszcze więcej.

Ogłoszenie: Dobrze prosperujący handel win poszukuje sprzedawcy, podróżującego po prowincji. Oferty, z dołączeniem kolorowej fotografii pod i t.d.

Ach, Jasiu, nie ma nic piękniejszego niż okres zaręczynowy... Ciesz się nim, kochanie, jak najdłużej.

Wybr. Wel

bohater jest tylko młody, zarumniały i ambitny.

W. Staszewski jako kupiec z Radomia, stworzył pyszny typkę z prowincji, doskonałą karykaturę, ustawicznie rozmieszczać widzów mimiką i gestykulacją. Cieszymy się niezmiernie, że przynajmniej ten doskonały aktor uratowany został teatrowi wileńskiemu na przyszły sezon.

P. Szpakiewiczowa i Drohocka dały klasyczne postacie dam od dobroczynności. Bardzo dodatnio sprezentował się p. Szczawiński jako dyrektor sanatorium i p. Wiedeńska jako służąca. Mniej fortunnie wypadł p. Czaplinski, woźny i p. Surowa w roli urzędnika galileusza, ale co do tych dwóch panów, mamy także pretensje do autora. Znadto jakiś dobronliwy jest ten sentymentalny łapownik, zdzierający łapówki z biedoty, a zbyt niewyraźny ten biedny urzędnik. Dekoratorowi p. Makojnikowi należy się szczerze uznanie za trzeci akt — mieszkanie p. Karpika. W. Laudyn.

Na plaży — na letnisku KSIĄŻKI Czytelnia Nowości Jagiellońska 16 — 9. Nowości, beletrystyka, lektura, naukowe, dla młodzieży. Czynna od 12 do 19 godz. Kaucja 3 zł. Abonament 1 50 zł. Wysyłka pocztą.

NOWE KSIĄŻKI Adorjan Dłwaky STC. JUNKI POLSKO - WĘGIERSKIE W OŚWIETLENIU HISTORYCZNYM

Nakładem Węgierskiego Związku Na rodowego ukazała się pod tym tytułem nowa książka Adorjana Dłwaky. Autor przedstawia rozwój węgierski - polskich stosunków i wskazuje na to, że obydwaj narody już przy pierwszym zetknięciu się ze sobą przyszyły do przekonania, że muszą się wzajemnie wspierać. Największe zrozumienie tego faktu wykazywały narodowe dynastje. Arpadowie i Piastowie pomagali się wzajemnie podczas napadów następujących z zachodu i wschodu. Najściślejze stosunki łączyły członków dynastji (andegawskiej) Anjous i ostatnich Piastów w XIV wieku. Pod panowaniem Ludwika Wielkiego stosunki te przekształciły się w potężny blok ko-rzystny dla obu narodów. Autor udawadnia, że przyjaźń węgiersko - polska trwa w dalszym ciągu. Franciszek Deek, Ludwik Kossuth i hrabia Juliusz Andrassy byli wielkimi przyjaciółmi Polski. Oba narody broniły zachodniej cywilizacji przed zakusami zachodu i spełniały w ten sposób misję historyczną. W ostatnich czasach Polacy odparli zalew armji bolszewickiej przy pomocy amunicji, która nadeszła z Węgier w ostatniej chwili, i zapobiegli w ten sposób zhołszewizowaniu Europy.

W POZNANIU „SŁOWO“

nabyć można w następujących punktach sprzedaży:

- przy Eplanadzie „Kinoteatrze „Słońce“ „Bibliotece Raczyńskich „Muzeum Wielkopolskiem „Hotelu Bazar vis a vis pałacu Działyńskich (Stary Rynek) przy ul. Pierackiego „Banku Cukrownictwa na rogu Długiej i Półwiejskiej „ „Kramarskiej i Rynkowej „ „ Marsz. Focha i Al. Marsz. Piłsudskiego „ „ Przechnej i Alei Marszałka Piłsudskiego.

nowość Józef Mackiewicz NOWELA 16-GO MIĘDZY TRZECIĄ I SIÓDMĄ Do nabycia we wszystkich księgarniach. Cena 1.50

W najbliższym czasie ukaże się bogato ilustrowana książka TEGOŻ AUTORA (J. M.) Bunt rojstów Cena 3 zł. W przedpłacie zł. 2 Zamówienia kierować do Administracji „Słowa“ — Wilno, Zamkowa 2

# W terenie i na torach

## WŚRÓD NAS KRYJĄ SIĘ TALENTY

### A wyłowimy je przez częste organizowanie zawodów propagandowych

Na stadionie na Pióromoncie odbyły się wczoraj zawody propagandowe w lekkoatletyce dla pań i panów. Do zawodów tych zgłosiło się ponad 20 pań (liczba wcale okazała, jak na stonkę wileńskie) i jak zwykle mała ilość panów, bo zaledwie... cztery! Mianowicie: Kulałówna, Gołębiowska, Operowiczówna i Hermanowska.

Jeśli chodzi o niedzielne zawody, to z punktu widzenia propagandowego wypadły one pomyślnie. Specjalnie wyróżniających wyników nie uzyskano, lecz na to nikt nie liczył, bo chodziło w pierwszym rzędzie o masowy start młodzieży. Należy więc odnieść się z całym uznaniem do organizatorów wczorajszej imprezy Wojtkiewicz, Zarudzina, Zieniewicz, Klaputa i kpt. Zmudzina, że poprzez liczne zawody dla wszystkich postanowili popularyzować sport lekkoatletyczny w Wilnie.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco:

#### PANIE

60 mtr.: — 1) Gołębiowska — 9,6 sek., 2) Kulałówna — 10 sek., 3) Operowiczówna 10,2 sek.

Skok w dal: — 1) Kulałówna — 416 cm., 2) Gołębiowska — 395 cm., 3) Operowiczówna — 339 cm.

Skok wzwyż — 1) Operowiczówna 110 cm., 2) Hermanowska 110 cm., 3) Kulałówna 105 cm.

800 mtr.: — 1) Kulałówna — 3:2,3 sek., 2) Operowiczówna 3:15,4.

Należy podkreślić, że biegi pań na tym dystansie cieszą się małą frekwencją i zwykle gromadzą na starcie nawet na zawodach ogólnopolskich bardzo mała ilość zawodniczek. W Wilnie bieg na 800 mtr. odbył się poraz ostatni bardzo dawno.

#### WYNIKI PANÓW:

100 m. stowarzyszeni: 1) Malinowski (AZS) 11,7 sek., 2) Rymonowicz

(AZS) 12 sek.

100 mtr. niestow.: 1) Herman — 12,4 sek., 2) Konocew 12,4, 3) Janczewski — 12,7 sek.

Kula: — Umastowski — 11,92, 2) Milinciewicz — 11,81, 3) Pynkan — 10,51.

Skok w dal stow.: — 1) Rymowicz — 6,13 m., 2) Bobek — 5,76, 3) Markwari — 5,75.

Skok w dal niest.: — 1) Morstan — 6,45 m., 2) Kononcow — 5,71 m., 3) Janczewski — 5,70 m.

400 mtr.: — Żyłewicz (KPW) — 53,6 sek., 2) Zajewski (KPW) — 54 sek., 3) Malinowski (AZS) — 55 sek.

1500 m. stow.: — 1) Krym (Smigly) — 4,28 sek., 2) Sienkiewicz (AZS) — 4,40, 6.

1500 mtr. niest.: Rzewusko — 4,47,2 sek., 2) Stanistawski — 4,48,9 sek.

Wskoku wżwyż pierwsze miejsce zdobył Morstan 170 cm.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje młody, utalentowany zawodnik Morstan który skokiem 170 cm. sprawił miłą niespodziankę. Wypada nadmienić, że Morstan dopiero przed dwoma tygodniami zmienił styl na „osborn” i, że skakał po deszczu. A więc rozbieg miał śliski i trudne odbicie. Gdyby nie to, kto wie, czy rekord Wilna w tej konkurencji nie zostałby „obudzony”. Przy skokach wżwyż wielki błąd popełnił niemiłosiernie zawodnik, który mając dość dobrze opanowany „osborn”, przy próbie na większej wysokości przechodził na prosty styl. Na szmę zdaniem należy dokładnie opanować dobry styl, potem atakować życiowe wyniki.

Do emocjonujących konkurencji należał bieg na 400 mtr. Jak było do przewidzenia wygrał go Żyłewicz, ale poważnie po pięciach dentali mu Zajewski i Bobrowicz. Tylko wytrzymały i młody sprinter Malinowski początko-

wo nie mógł dotrzymać kroku. Ładnie jednak zafinirował i otrzymał w nagrodę trzecie miejsce.

Reasumując bezpośrednie wrażenia z niedzielnych zawodów dochodzimy do wniosku, że w Wilnie kryją się talenty, tylko trzeba częściej organizować zawody, bardziej uzdolnionych wyławiać i roztoczyć nad nimi troskliwą opiekę.

Kończąc sprawozdanie chciałbym zwrócić się do klubów z apelem, aby w przyszłości postarały się dla swoich zawodników o ubiór klubowy. Trudno jest znać przyzwoite każdego zawodnika i nie mniej trudno jest ciągle dopytywać się z jakiego klubu pochodzi ten, a ten lekkoatleta.

L-wicz.

## U nas i gdzieindziej

KRAKÓW. Krakowski Okręgowy Związek Piłkarski projektuje rozegranie międzymiastowego spotkania Kraków — Wrocław w połowie września b. r. Pertrakcje są w toku.

W Lidzbarku zakończył się 3-tygodniowy obóz lekkoatletyczny dla juniorów zrzeszonych w PZLA, powstały dzięki inicjatywie PUWF i PW. Obóz ten zgromadził 52 chłopców w wieku przeważnie od 16 do 18 lat oraz 23 zawodników głuchoniemych, którzy w czasie obozu pracowali nad opanowaniem, poprawą stylu i zaprawą kondycyjną. Na zakończenie obozu odbyły się zawody, w których startowali wszyscy uczestnicy. Mimo bardzo złych warunków (deszcz, bieżnia rozmokła) młodzi zawodnicy uzyskali zupełnie niezłe wyniki.

W biegu na 100 metrów 1) Orlewicz (Lwów) 11,3 sek.

W biegu na 60 metrów 1) Orlewicz (Lwów) 7,2 sek.

W biegu na 400 mtr. Edward — (Lwów) 54,6 sek., 2) Głuchoniemy sprinter Gniot 57,2 sek.

W biegu na 800 metrów 1) Nowakowski z Warszawy 2:07,2.

Sztafeta 4x100 m. — Lwów 48,6 sek.

Sztafeta olimpijska — Lwów 3:41,2

Sztafeta szwedzka — zespół głuchoniemych 2:17,4.

Kula (5 kg.) 1) Buszyński 13,97 m.

W rzucie oszczepem brat mistrza Polski, Łokajski osiągnął 47,60 m.

W dysku brat mistrza Polski, Luckhaus z Białegostoku — 31,46 m.

W skoku w zwyż 16-letni Borowski z Grodna uzyskał bardzo dobry wynik 169,5 cm.

Skok w dal 1) Małewski — 6 m. przed Gniotem 5,95 m. Małewski zwyciężył również w trójoku — 12,18 m.

W skoku o tyczce 1) Borowiec z Białegostoku — 2,93 m.

CZERNIOWCE. W niedzielę miały się odbyć w Czerniowcach zawody lekkoatletyczne z udziałem polskich lekkoatletów. W ostatniej chwili zawody zostały odwołane ze względu na zakaz rumuńskiego związku lekkoatletycznego.

Wielkie połowy ryb w jeziorach Wileńskich. Wileńszczyznę zanotowano obfite połowy ryb, szczególnie ślepiaw w jeziorze Narocz. Ryby transportowane są do Wilna i innych miast, gdzie w fabrykach przerobione zostaną na konserwy.

## Pomyślne zbiory miodu

### na Ziemiach Wschodnich

WILNO. — Organizacje pszczelarzkie informują, że tegoroczny zbiór miodu, szczególnie na Wileńszczyźnie i Nowogródzynie, wypadł pomyślnie.

Na ziemiach wschodnich zebrano w bieżącym sezonie miodu o przeszło 25 procent więcej od zeszłorocznego. W tranzakcjach hurtowych ceny za miod jasny wynoszą po 220 — 240 zł. za 100 kg., za ciemny od 170 do 190 zł., za wosk od 290—400 zł. za 100 kg.

## NOWE WARSZTATY CERAMICZNE

WILNO. — Staraniem Izby Rzemieśniczej w Wilnie, przystąpiono do zorganizowania w gminach najtańszych wiejskich eggielni, któreby zatrudniały bezrobotnych włościan i dostarczały taniej cegły.

Równocześnie Izba przystąpiła do podniesienia i do zwiększenia ilości warsztatów ceramicznych w woj. wileńskim.

Na terenie Wileńszczyzny organizuje się kilkanaście nowych warsztatów ceramicznych.

## WIELKIE POŁOWY RYB W JEZIORACH WILEŃSKICH

WILNO. — Ostatnio w jeziorach Wileńszczyzny zanotowano obfite połowy ryb, szczególnie ślepiaw w jeziorze Narocz. Ryby transportowane są do Wilna i innych miast, gdzie w fabrykach przerobione zostaną na konserwy.

## DOOKOŁA STRAJKU KRAWCÓW

WILNO. Strajk krawców trwa nadal. Rozpoczyna się 8 tydzień. Wczoraj wieczorem odbyło się spotkanie stron zainteresowanych w celu odnalezienia wyjścia z sytuacji.

Onegdaj delegacja strajkujących była w starostwie i informowała władze o przebiegu strajku i swych żądaniach.

## DOKTOR WYGODZKI WYJECHAŁ DO Z. S. R. R.

Wczoraj opuścił Wilno udając się do Z. S. R. R. znany żydowski działacz społeczny z Wilna doktor Wygodzki, prezes Zarządu Wyznaniowej Gminy Żydowskiej w Wilnie.

Doktor Wygodzki wyjeżdża do Rosji w sprawach czysto prywatnych, a mianowicie by odwiedzić swą córkę zamieszkałą w Leningradzie.

**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”**

Dziś po raz ostatni

**Dzwony z Corneville**

Jutro

**Noc w Wenecji**

---

**MIĘJSKI TEATR LETNI w ogrodzie po-Bernardyńskim**

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

**Gdzie diabeł nie może**

Ceny znizone.

## KRONIKA WILEŃSKA

**PONIEDZ.**

Dziś 2 NMP. Antel. Jutro Szczepna m.

Wschód słońca g. 3.31

Zachód słońca g. 7.18

**SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE**

Ciśnienie średnie 755

Temperatura średnia + 18

Temperatura najwyższa + 23

Temperatura najniższa + 12

Opad —

Wiatr południowo zachodni

Tendencja bez zmian

Uwagi chmurno.

## DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sapożnikowa (Zawalna 41), Rodowicza (Ostrobramska 4), Augustowskiego (Mickiewicza 10), Narbuta (Sw. Jaiska 2), Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stałe dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42), Szantyrza (Lejzonów 10), i Zajęzkowskiego (Witoldowa 22).

**Hotel Europejski**

Pierwszorzędy

Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa

**Hotel „St. Georges” w Wilnie**

Pierwszorzędy.

Pokoje wygodne, ceny tanie. Telefony w pokojach.

## ZALOBNA

— We wtorek o godz. 9.30 w kościele św. Trójcy odbędzie się żałobna nabożeństwo za spójność duszy Dr. Henryka Dąbrowskiego, o czym zawiadamia

**ZONA I SIOSTRA**

## TEATR I MUZYKA

**TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”**

„Dzwony z Corneville” po cenach propagandowych. Dziś ukaże się poraz ostatni wartościowy utwór muzyczny Planquette „Dzwony z Corneville”, który się cieszy wielkim uznaniem wśród publiczności Wileńskiej.

Klasyczna ta operka ze względów technicznych grana będzie poraz ostatni. Obsada premierowa.

„Noc w Wenecji” — jutro grana będzie w dalszym ciągu słynna operka klasyczna Jana Straussa „Noc w Wenecji”, która zyskała ogólne uznanie i cieszy się zasłużonym powodzeniem. W barwnym tem widowisku bierz udział! Celem zespołu artystyczny, a raz zwiększone chóry. Reżyserja B. Folańskiego.

— Miejski Teatr Letni w ogrodzie po-Bernardyńskim. Dzisiaj w poniedziałek i jutro we wtorek wieczorem (o godz. 8.15), na przedstawieniach, po cenach znizowanych, dalsze powtórzenie doskonałej, współczesnej, polskiej komedji Romana Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może...” w premierowej obsadzie zespołu p.p.: Drohocka, Górka, Szpakiewiczowa, Wiedeńska, Czaplinski, Szczeniowski, Staszewski, Surowa i Szczawiński, w reżyserji Kazimierza Kordeckiego.

## Wiadomości kościelne

### DZIEŃ NAJSW. MARYI PANNY ANIELSKIEJ

Dziś przypada święto N. M. P. Anielskiej. W związku z tem w kościele po-Bernardyńskim będzie odprawione uroczyste nabożeństwo połączone: specjalnymi odпустami. Osiągnięcie ci uwarunkowane jest odhyciem spowiedzi i komunji św., odmówieniem 6 paucierzy na intencje Ojca św. oraz na wiedzieniem kościoła po-Bernardyńskiego.

Odпуст ten nazywa się porcjunkiem i został ustanowiony przez papieża Leona XIII w 1901 r.

Nabożeństwa dzisiejsze będą się odbywały w porządku ustalonym na nie dziele. (2).

## ZA WYKROCZENIE PRZECIWKO PRZEPISOM O REJSTRACJI

WILNO. — Referat wojskowy zarządu miejskiego przesłał ostatnio do Starostwa Grodzkiego, kilkanaście wniosków pociągnięcia do odpowiedzialności karnej przedpoborowych, oraz mężczyzn w wieku wojskowym z tytułu wykroczeń przeciwko obowiązującym przepisom o rejestracji, meldunkach i t.p.

## NAPAD NA SKLEPIKARZA

WILNO. Wczoraj wieczorem w ul. Chelmskiej dokonano napadu na sklepiarza Abrama Gbrona zam. przy ul. Chelmskiej 21. Nieznany narażony sprawca zadał mu nożem głęboką ranę w plecy. Pogotowie ratunkowe przewiozło ranego do szpitala.

Polcja poszukuje sprawcy.

## Może sierpień będzie lepszy!

Oto, mamy już lipiec poza sobą. Ta ważka pozycja okresu letniego została definitywnie zamknięta.

Przyjrzyjmy się więc pokrótce miesiącu, który właśnie upłynął, od strony pogody, jaka podczas niego panowała.

A więc, po dłuższym okresie rzękiej ale melancholijnej „jesieni lipcowej”, która trwała przez pierwsze dwa tygodnie tego miesiąca, wróciło do nas na chwilę prawdziwe lato!

Nastąpił ten fenomen we środę trzeciego tygodnia, po paru dniach pochmurnych i dusznych, mimo niewysokiej temperatury!

Już od samego rana zapanowała piękna pogoda; słońce prażyło przez dzień cały po lipcowemu i nawet noc, która po owym dniu nastąpiła, była letnia, ciepła, bez wiatru i czego już dawno nie było — ciepła!...

Uroczę Wilnianki, które wobec zimnych wieczorów, poczęły kryć swe wdzięki w płaszcze, znowu się „wyletniły”, ciesząc oczy brzydszej połowy rodzaju ludzkiego swymi powiewami, barwnymi sukienkami.

Zaanaoczyła się mocno „haussa” na lody, wodę z sokiem i zsiadłe mleko z kartoflami, a publiczność znowu zaległa ławki i aleje parków miejskich i skwerów...

We czwartek „ponowne lato” trwało w dalszym ciągu, a nawet zlekka zbierało się na burzę, która zresztą po paru dyskretnych grzmotach, rozszedła się narażenie po kościach, rozpułzona przez ciepły wiatr zachodni.

Jednakże dnia następnego burza zebrała się nareszcie i między 11-tą a 12-tą w południe mieliśmy pioruny, grzmoty i siarozystą ulewę!

Godzi się zaznaczyć, że była to właściwie pierwsza w Wilnie burza w roku bieżącym, dotychczasowe bowiem, przechodziły zawsze gdzieś stroną i dawały znać o sobie tylko na odległość!

Burza piątkowa położyła kres iluzorycznemu „lato na dwa dni”, ponieważ nastąpiło po niej znaczne oziębienie powietrza i dłuższe zachmurzenie.

W sobotę mieliśmy znowu ulewę i parę pomniejszych deszczy, a odłąd przez cały tydzień ostatni trwała pogoda zmienna: pochmurna, chłodnawa i dżdżysta, z większymi, lub mniejszymi tylko przejaśnieniami!

Tak więc, o ile ozerwie był wyjątkowo pogodny i upalny, lipiec tegoroczny zawodził na całej linii pokładane w nim nadzieje i zachował aż do końca swój charakter jesienny!

A nuż może sierpień, mimo, że tu początek jesieni właściwej, wynagrodzi nas dobrą pogodą za niefortunny lipiec?!

Przekonamy się o tem niebawem...  
„Wincuk”

## Wyniki zawodów pływackich

(wio) W basenie pływackim na Wilji odbyły się zawody pływackie zorganizowane przez Wil. Okr. Zw. Pływacki i Polskie Radio. Zawody wypadły niezłe. Sztafeta młodych chłopców, którzy w tym roku nauczyli się pływać w ogólnym zestawieniu z wynikami uzyskanymi w całej Polsce zdobyła trzecie miejsce za Poznaniem i Krakowem.

Wilkonia uzyskali czas 7.13. Ponadto odbyły się wyścigi na 100 mtr. pań i 100 mtr. panów. W konkurencji pań zwyciężyła Cieniska z AZS 2 min. 3,9 sek przed Stefanowiczówną AZS i Korniejówną Elektrit. Wśród panów pierwsze miejsce zdobył rekordzista Wilna Stankiewicz z Ogniska, 1 min. 11,2 sek. przed Martynką z Elekritu.

## Jędrzejowska przegrywa z Marble w finale turnieju nowojorskiego

NEW YORK. — Rozegrany w Nowym Yorku finał międzynarodowego turnieju tenisowego pomiędzy Jędrzejowską a mistrzynią Ameryki Marble zakończył się zwycięstwem Amerykanki po cięż-

kiej trzysetowej walce 6:3, 5:7, 8:6.

Mecz odbył się podczas szalonego upału, przyczem publiczność ustosunkowała się specjalnie niezwykłiwie wobec Polki.

## 46 patroli zgłosiło się już do 13 Marszu Szlakiem Kadrówki

KRAKÓW. Tegoroczny 13-ty Marsz Szlakiem Kadrówki zapowiada się bardzo interesująco, albowiem liczba zgłoszeń do tej imprezy marszowej w Polsce osiągnęła liczbę 46 patroli, należy więc spodziewać się zaciętej walki na trasie. Szczególnie zacięta walka rozegra się między patrolami

wojskowymi, które w liczbie 10 startują w 13 Marszu Szlakiem Kadrówki. Prócz patroli wojskowych stanowiących osobną klasę dla siebie, na liście zgłoszeń figuruje 31 patroli Związku Strzeleckiego, 3 patrola Związku Rezerwistów, 2 patrola Kolejowego P.W. i 1 patrol Poczтового P.W.

## 21 tysięcy zawodników na Trzecieli Impjdzie Robotniczej

BRUKSELA. — W Antwerpii otwarta została III Olimpiada robotnicza z udziałem 21 tysięcy Zawodników z 16 państw. Z zagranicy przybyło właściwie osiem tysięcy zawodników, a 13 tysięcy wystawili Belgowie. Belgowie zresztą wystąpią przeważnie w masowych konkursach gimnastycznych. Z okazji otwarcia olimpiady Antwerpia została bogato udekorowana. Na wszystkich domach powiewają flagi. Ze względu na przybycie licznych masowych wy-

cieczek wraz z zawodnikami w całym mieście, brak miejsc w hotelach. Najlicniejszą reprezentacją poza Belgią jest czechosłowacka, która liczy 2 500 zawodników. Reprezentacja czeska jest doskonale zorganizowana i sprowadziła ze sobą nawet własnych kucharzy. Z Holandji przybyło 2 tysiące zawodników, z Francji 1 000, z Szwajcarii 450, z Palestyny 400. Polska jak wiadomo nie bierze udziału w olimpiadzie ze względu na udział Rosji sowieckiej.

## CZASY DAWNE I SŁAWNE...

Prawdziwym sentymentem darzą prawie wszystkie narody dryndziarzy. Czy to będzie paryski niezrównany gaduła, czy tegi berliński mistrz barta, czy choćby nasz „kutejszy” „ojciec”...

Tam, gdzie dorożkarze przeszli już w większości do historii, została po nich legenda jakby — a już co najmniej bardzo miłe wspomnienie.

Prawie każdy mieszkaniec miasta jest z dorożką i jej właścicielem związany jakimś miłym wspomnieniem. Jedni przypominają sobie słodkie powroty nad ranem i opiekuńcze ramiona pana z kolia przy wehoderzeniu na schody, drudzy długie połajanki o reszcie, — a jeszcze inni coś jeszcze innego. Dorożkarze to koebani ludzie jednak...

## STARZY I MŁODZI..

W Wilnie można panów fiaków podzielić na dwa rodzaje: starzy i młodzi. Pomarszczone, wąsate twarze przedwojennych — izwoszczyków — z ironją i lekceważeniem patrzą na młodych smyków z fantazją zabierających im z przed nosa gości. Tworzą dwa wrogie obozy ci różniący się wiekiem tylko ludźmi.

Ale to tylko pozornie różnią się dorożkarze tylko wiekiem. Nieprawda. Dzieli ich przeżyta tradycja i... przedwojenne czasy. Tak, tak... O te właśnie przedwojenne czasy chodzi.

## BYWAŁO...

Przed kilku dniami z powodu „Dnia Konia” odznaczeni zostali najporządniejsi wileńscy dorożkarze. Drugą nagrodę otrzymał 69-letni weteran, od 52 lat posiadający swojego kozia Nr. 44.

Ten człowiek zna przedwojenne Wilno lepiej niż wielu wykształconych młodych tutejszych, co to tak często lubią przy każdej okazji powiedzieć: — o, ja, to dopiero widziałem. To, to, to, ja pamiętam panie dzieci czasy dopiero. To były czasy. I zaczyna się nudne gaworzenie o rzeczach wszystkim znanych z historii i okolicznościowych przemowieni.

Co innego dorożkarze może opowie dzieć. Taki zna zakulisz wielu prywatnych historii, o których nikt nigdy się nie dowie, które przeszły jako rzeczy wiekopomne do niedrukowanej historii przedwojennego życia Wilna.

## CZŁOWIEK, KTÓRY WOZIL 9-CIU GUBERNATORÓW

Odznaczony II nagrodą dryndziarz ma co opowiadać. Dawne i „sławne” — jak mówi — były czasy przedwojenne. To nie to, co teraz wojewoda jedzie autem i nikt się nawet nie oglądnie. Wtedy, gdy generał-gubernator galopował przez miasto, po strasznych kociach łbach (trochę mniej

szych niż teraz) ulica stawała na baczność. Żydzi przedstawiali krzyżec (czytaj rozmawiają) a uliczn banderze rzucali się do bram, tak jak teraz przed dzielnicowym w Halach Mirowskich ucieka bractwo...

To są stare dzieje. Ale opowiedane na kolorowo zrzucają z siebie patynę czasu, i stają się młode, jak przed pięćdziesięciu laty. Oto generał-gubernator nie jedzie dziś własnym, wspaniałym powozem, a właśnie dorożką. Posyła jednego ordynansa na postój i każe przyprowadzić najładniejszą.

Dzienszyk przywiódł cały postój. Każdy uważa, że jego dorożka jest najładniejsza. Gubernator jeśli jest w dobrym humorze każe wszystkim dać po kieliszku i jedzie najładniejszą dorożką. Ale biada chętnym, jeśli jest wściekły!

## PANIE Z PRZED WOJNY...

Dorożkarze są także tymi jedynymi, którzy pamiętają przedwojenne piękności. Żony różnych sztabów... rotmistrzów... i t.d. i t.d. Mówią, że piękne były wtedy kobiety. Gdzie dzisiejszym równać się z tamtymi!

Czasy dawne i sławne. Czasy gubernatorów, krynolin i... Sybiru. Bezpowrotnie minęły i nie wrócą nigdy, aby było „sławnie”.

Niech będzie lepiej tak, jak jest...  
Zw.

Szerokie sfery ludności powierzają swe oszczędności Komunalnej Kasie Oszczędności w PIŃSKU, która gwarantuje wkłady całym majątkiem Se'miku Powiatowego

# Nasilenie zastawów w Lombardzie Miejskim

WILNO. — W okresie kryzysu gospodarczego notuje się bezwzględnie wzrost klientów, potrzebujących gotówki na zaspokojenie swych potrzeb życiowych.

Instytucje finansowe, rozporządzając kapitałem pożyczkowym z trudnością udzielają kredytów, zwłaszcza tym, którzy nie posiadają odpowiedniego zabezpieczenia. Dla tych pozostaje jedynie lombard.

Lombard miejski, który przed przeszło 5 laty rozpoczął swą działalność od razu zdobył zaufanie ludności miasta. A to ze względu na niskie oprocentowanie nie przekraczające 9 i pół proc. rocznie od udzielanych pożyczek, maksymalne oszacowywanie fantów, dłuższe terminy pożyczkowe i rzadkie licytacje, odbywające się dwa, trzy razy do roku, które sprzedają nie więcej, niż 1 i pół proc. zastawów.

Ze sprawozdań zakładu zastawniczego wynika, iż z każdym rokiem notuje się poważny wzrost operacji lombardu.

Największe nasilenie zastawów jest w okresie letnim.

W ciągu ub. roku udzielono 21.150 pożyczek na sumę 652.000 złotych, zaś w roku bieżącym do 1 sierpnia t.b. przeszło 24.500 pożyczek na ogólną sumę 845 tys. zł.

Przebiegając dzień nie zastawów lombard przyjmuje około 370, wydając pożyczek do 2.900 zł. Przeciętna wysokość spleconych dzień nie pożyczek wynosi około 2.600 zł.

Klientami lombardu są różne warstwy ludności, przeważnie zubożała inteligencja, urzędnicy, kupcy i rzemieślnicy.

Ostatnio lombard wprowadził nową metodę, a mianowicie plombowanie zastawów.

Każdy przyjęty na przechowanie zastaw, zaopatrzony zostaje w odpowiednią plombę i numer. W ten sposób nie będzie żadnych nieporozumień przy ewentualnych zamianach fantów i t.p.

Pozatem sala — przechowywalnia garderoby jest gruntownie odremontowana i izolowana od moli. Niezależnie od tego, w pewnych okresach dyrektor lombardu zaprasza kuśnierzy, którzy kontrolują stan futer i czyściszczą je.

Ze względu na dostarczanie do lombardu rzeczy bezwartościowych, ostatnio wprowadzono pewne ograniczenia w przyjmowaniu zastawów. Nie są przyjmowane suknie i kostiumy damskie, wyroby ze szkła, stare aparaty radiowe, samowary i t.p.

# 36 wypadków utonięć podczas kąpiei w rzekach

WILNO. Do dnia 1 b.m. w rzekach Wilnośszczyzny podczas kąpiei utonęło 36 osób.

W obrębie wielkiego m. Wilna utonęło w ciągu bieżącego lata 7 osób.

# Wypadki w ciągu doby

Jaskównie Marji ze wsi Góra 24, okradziono mieszkanie. Zabrano rzeczy, których część złodziejce porzucili.

Jankowski Bronisław (Zwirki i Wigury 13) przechodząc ulicą został napadnięty przez nieznanego sprawcę, który go ciężko zranił nożem. Wezwane pogotowie ratunkowe skierowało poszkodowanego do szpitala.

H. Wojowska (Olimpia 9) powiadomiła policję, że niejaki Kosakowski Zygmunt lat 13 okradł ją na zł. 40 i zbiegł.

Sadowska Marja (Hrybiski 18) powiadomiła policję, że niejaki Antoni Ciesiun lat 37 grozi jej zabiciem.

Kupcowi francuskiemu Józefowi Sedostremowi sam czasowo przy ul. Lwowskiej 13-b na plaży w Wołokumpii skradziono cenną zapalniczkę i 5 zł.

W kościele św. Ducha niejaka Marja Lachowicz z ul. Dobrej 27, porzuciła czworo dzieci. Lachowicz jest bezrobotną i znajdowała się w skrajnej nędzy.

Na ul. Bogusławskiej znaleziono bezdomnego 5-letniego chłopca, który zasypiał pod murem.

Chłopca skierowano do Izby Trzymania.

Sawicki Fr. i Dec Wł. (Strycharzka 6) zagrozili zabójstwem Wł. Sobolewskiemu, zam. tamże.

Policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie.

W mieszkaniu Michała Szarejki zam. w Tuskulanach, ujawniono fuzję, którą posiadał nielegalnie i uprawiał zakazane polowanie.

Dwaj nieletni chłopcy, bracia Bronisław i Antoni Turłowie (Wzgórze 7) dostali się na posesję Wł. Piórko (Borowa 13), gdzie spiliwali 23 sosny.

Chłopców z drzewem zatrzymano.

Kupcowi Rubinowi zam. w hotelu Europejskim na plaży w Wołokumpii skradziono marynarkę z pieniędzmi.

## Już się ukazała

### NOWA KSIĄZKA

# MARJANA ZDZIECHOWSKIEGO „W obliczu końca“

Wilno, 1937 — str. 360 + XII.

Treść: Przedmowa I. Masonja jej cele, ideały, II. Jerzy Cziczera, III. Czerwony terror, IV. Tragiczna Europa, V. Zwiastuny satanizmu w Polsce, VI. Jak upadają cywilizacje, VII. „Przy złość narodu“, VIII. Testament księcia Eugenjusza Trubieckiego, IX. Antyromantyzm i antygermanizm, X. Znowojennej psychologii Niemiec, XI. Św. Franciszek z Asyżu a czas nas, XII. Tat Twam Asi, XIII. Fryderyk Ozanam, XIV. Postać królowej Jadwigi na tle czasów naszych, XV. Pesymizm jako siła wórcza, XVI. Stary Kraków.

Do nabycia we wszystkich księgarniach

## CASINO | Dziś wielki podwójny program:

1) Piękny film śpiewno-muzyczny

# ROMANTYCZNY MILIONER

2) Borys Karloff w niesamowitym filmie

„Zemsta Johna Ellmana“

## HELIOS | Wielki podwójny program 2 filmy w jednym seansie.

1) TAJEMNICA KABINY B 50 w erotycznym polic. filmie

„CONCERTINA“ Carola Lombard — Fred Mc Murray

2) Friedrich March i Mirjam Hopkins w wielkim przeboju

„OTCHŁAŃ ŻYCIA“ ATRAKCJE. Belkon 25 gr.

## INSPEKCJA BUDOWLI W DZIELNICY GHETTA

WILNO. W związku z fatalnym stanem budowli w dzielnicy ghetta i notowa niemi wypadkami zaważenia się sufity, zarysowania się ścian budynków, komisja budowlana przeprowadziła szczegółową inspekcję budynków w tej dzielnicy. Komisja zbadała około 40 domów i podwórzy, wydając odpowiednie zarządzenia właścicielom nieruchomości.

## NOWE ETATY NAUCZYCIELSKIE

WILNO. — Z nowym rokiem szkolnym na terenie wileńskiego Kuratorium okręgu szkolnego około 170 nauczycieli otrzyma nowe etaty w szkoleństwie powszechnym.

Najwięcej nauczycieli otrzyma za trudnienie w szkołach w woj. wileńskim.

## NOWE PRZEPISY O ANTENACH RADJOWYCH

WILNO. — Władze administracyjne zamierzają w najbliższym czasie uregulować w drodze odpowiednich przepisów sprawę anten radiowych w Wilnie. Według przepisów tych, na dachach wszystkich domów, gdzie mieszkają słuchacze radia, będą zainstalowane wspólne anteny domowe.

## PROTOKOŁY ZA HANDEL W NIEDZIELE

Za niedozwolony handel w niedzielę, policja sporządziła 11 protokołów karnych.

Równocześnie kilka doniesień skierowano od Starostwa Grodzkiego na kupców, uprawiających natrącznie handel w niedzielę i święta.

## POŚCIG ZA WARJATEM, ZBIEGŁYM ZE SZPITALA SAWICZ

Z wydziału psychiatrycznego szpitala Sawicz zbiegł jakiś warjata. Chory umyślowo po przedostaniu się przez mur szpitalny, począł uciekać w kierunku ul. Sawicz. Zarządono pościg. Zbieg skierował się ku ul. Zarzeczniej, lecz tam w pościgu został ujęty i odprowadzony do szpitala.

## NOWOŚCI

P. OLECHNOWICZ

## Prawda o Sowietach

(Drugie wydanie wspomnień z siedmioletniego pobytu w katorżce sowieckiej, przejrane i uzupełnione przez autora).

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## NOTATKI RADJOWE

### OSRODEK KULTURY ROLNICZO - HODOWLANEJ

Majątek Berdówka posiada na polowie terenu, na 40 ha, szkołę przy sposobieniu rolniczym, która przygotowuje młodzież wiejską do świadomej i racjonalnej gospodarki na ojcówiznie. Na drugich 45 ha jest stacja ogierów państwowych, która wpływa na polepszenie się pogłowia konińskiego w bliższej i dalszej okolicy. O tym ciekawym ośrodku mówić będzie w poniedziałek 2 sierpnia o godz. 18 p. Jan Duchnowski.

### O AMERYKANKACH

Nasze pojęcia o mieszkających Stanów Zjednoczonych A. P. oparte przezwaźnie na wrażeniach z filmów, są wysoce powierzchowne i często fałszywe. Były profesor uniwersytetu w Detroit, p. Rudolf Tarszyński, znający doskonale stosunki w U.S.A. opowie przez Wileńskie Radio we Środe, 4 sierpnia o godz. 18.30 o „Amerykanach w życiu codziennym i społecznym“.

### TYPY I ORYGINAŁY

Żył sobie przed laty na kresach pewien oficer wojsk rosyjskich, Polak, który brał udział w kampanii krymskiej. Wspomnienia z tej wojny i przeróżne dziwactwa zapamiętał mu życie. Był jednym z oryginalnych typów ludzkich, których jest coraz mniej w naszym standardyzowanym życiu. Feljton o tym kapitalnym kapitanie wygłosi w czwartek 5 sierpnia o godz. 18.10 p. Elżbieta Minkiewiczówna w cyklu radiowym „Typy i oryginały“.

### TAJEMNICE LUSITANJI

Zatopiona przez Niemców w czasie wojny Lusitania jest obecnie celem rozmaitych wypraw na dno morza. Będzie o nich mówić z wileńskiej rozgłośni p. Bolesław Żabko - Potapowicz w sobotę 7 sierpnia o godz. 12.15.

### KU CZCI

MARJI RODZIEWICZOWNY 7 sierpnia w sobotę o godzinie 15.15 wileńskie Radio nada audycję w opracowaniu p. Haliny Hohendlingerówny, poświęconą 50-leciu twórczości pisarskiej Marji Rodziewiczówny. Złoży się na tę audycję prelekcja o autorce „Dewajtisa“ i tytu, tytu innych książek tak lubianych, i będących wyrazem wielkiej, a niespożytej miłości do ziemi, do ojczystego zagonu. Część drugą audycji stanowić będzie zredagowany fragment jednego z utworów wielkiej pisarki.

### KONCERTY Z PARKU ZDROJOWEGO W CIECHOCINKU

W okresie letnim Polskie Radio transmituje wiele imprez artystycznych, odbywających się pod gołym niebem, oraz wiele koncertów, z ogrodów publicznych, z miast lub uzdrowisk. Z dniem 3 sierpnia o godz. 17, rozpocznie się nowy cykl transmisji muzycznych. Będą to popularne koncerty orkiestry Filharmonji Warszawskiej, pod dyr. Józefa Ozimińskiego, które odbywają się w Parku Zdrojowym w Ciechocinku. Koncerty te nadawane będą dwa razy w tygodniu w godzinach popołudniowych.

## Programy radiowe

WILNO

Poniedziałek, 2 sierpnia 1937 r.

6.15 Pieśń i gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka (płyty). 8.00 Przerwa. 11.57 Hejnał 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Chwilka społeczna — o gródki działkowe dla bezrobotnych w Wilnie — pogadanka I. Sawickiej. 12.25 Motywy polskie w muzyce obecnej (płyty). 12.40 Od warsztatu do warsztatu — w kuźni. 13.00 Muzyka operowa. 14.05 Przerwa. 15.00 Wesoły fortepian (płyty). 15.10 Życie kulturalne. 15.15 Codzienny odcinek prozy. 15.25 Muzyka operetkowa. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 W kresowym lesie — audycja dla dzieci. 16.15 Recital skrzypcowy.

## Kino MARS | Tylko 3 dni. Sensacyjna komedia POLSKA

„Tajemnica panny Brinx“

We czwartek 5-go sierpnia PREMIERA przebojowej rewji.

Szczegóły w jutrzejszym ogłoszeniu.

## Polskie KINO „ŚWIATOWID“ Mickiewicz 9 | Dziś niezrównana genialna

nasza rodaczka Pola Negri

w potężnym trapijącym dramacie życiowym

MOSKWA — SZANGHAJ

Nad program: ATRAKCJE

16.45 Jan Potocki — feljton. 17.00 Koncert chóru Tow. „Estonja“ w Tallinie. 17.50 Orzech kokosowy — pogadanka. 18.00 Z naszego kraju — Berdówka ośrodek kultury rolniczo-hodowlanej — pogadanka. 18.10 Koncert na obój Prestiniego. 18.40 Program na wtorek. 18.45 Wil. wiad. sportowe. 18.50. Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja żołnierska: Żołnierz i dziewczyna. 19.40 Pływani i pływanie obozowe — pogadanka sportowa. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert rozrywkowy — w przerwie około godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.45 Kapral Szczała — opowiadanie. 22.00 Recital śpiewaczy M. Dobrowolskiej - Gruszczyńskiej. 22.25 Utwory Debussyego. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Tańczymy — około godziny 23.10 Fraszi na dobranoc. 23.30 Zakończenie programu.

## WILNO

Wtorek, dnia 3 sierpnia 1937 r.

6.15 Pieśń poranna. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dz. poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnal czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla wsi. — 12.25 Orkiestra Reprez. Polji Państw. 13.00 Muzyka popularna. 15.00 Chwilka jazzu. 15.10 Życie kulturalne miasta i prowincji. 15.15 Codz. odcinek prozy. 15.25 Muzyka rozrywkowa. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Audycja dla dzieci. 16.20 Koncert solistów. 16.45 „Gniazdo sieroce pod magnackim dachem“ — feljton. 17.00 Koncert orkiestry Filharmonji Warsz. 17.50 Aktualna pogadanka turystyczna. 18.00 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczej. 18.10 Chwilka litewska w jęz. polskim. 18.20 Muzyka polska. 18.40 Program na środe. 18.45 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Król kiersmaszu“ — skecz. 19.15 Recital skrzypcowy Zdzisława Roesnera. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Moda i zbytek“ — operetka komiczna. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Wiadomości gospodarcze. 21.05 Lekkie melodie i piosenki. 21.45 „Kapral Szczała“ — opowiadanie. 22.00 Koncert Wil. Ork. 22.50 Ost. wiad. i komunikaty. 23.00 Tańczymy. 23.10 Fraszi na dobranoc. 23.30 Zakończenie programu.

## W WARSZAWIE POKÓJ DO WYNAJĘCIA.

duży, słoneczny, dwuosobowy z utrzymaniem. Wszystkie wygody: wanna, winda, telefon. Nowy dom. Grójecka 27 m. 10 tel. 93059.

## Letniska

W PENSJONACIE w maj. Karolizki nad Wilną są już wolne pokoje. Informacje Skopówka 7—7 od 15 — 18 lub listownie p. Niemenczyn. Karolizki Sobolewska.

LETNISKO - PENSJONAT w pięknej i zdrowej miejscowości nad jeziorem. Odwiedzanie — zdrowie i smaczność. Wolne pokoje od 1 sierpnia. Folw. Bogielówka, st. kol. Szklary, poczta Rudziński Lucja Godlewska.

## Nauka

POSZUKUJĘ nauczyciela (ki) dla konwersacji w jęz. niemieckim z uczniem II klasy gimnazjalnej. Lubelska 3—2 godz. 16—17. \* \* \*

WPISY do Bursy i na „Trzyletnie kursy“ bieleńszczyzny, haftu, krawiectwa i trykotarstwa, oraz na 3 miesięczny wieczorowy kurs krawiectwa dla dośrodków, przyjmuje zapisy uczenia od godziny 10 — 12 na Zarzecz 5/2. Zarząd Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo

## Poszukuję pracy

MŁODA panienka posiadająca 4-letnią pracę administr. domów poszukuje posady administratorki, ekspedjentki lub innej pracy. Warunki skromne, można na wyjazd. Zgłosz. do Adm. „Słowa“ dla Iwonki.

OSOBA młoda poszukuje pracy ekspedjentki, biurowej, może być na wyjazd. Łaskawe oferty kierować do Adm. „Słowa“ dla M. K.

PIELĄGNIARKA sierota poszukuje pracy do dzieci. W. Pohulanka 41—14

## Różne

T-wo św. Wincentego a Paulo poleca rodzinie Wiktora Giecwicza składającą się z 6 małych dzieci i proszą o najdrobniejsze datki celem nabycia aparatu fotograficznego jako sposobu zarobkowania na życie. Ul. Ponarska 37 m. 10-a. Wiktor Giecwicz.

OSOBA inteligentna, starsza, niezdolna do pracy po ciężkiej operacji (skręt kiszki) po której pozostawiony otwór wydziałający ropę, tak, że zmuszona jest co najmniej dwa razy dziennie zmieniać opatrunki w wilgotnej szalenie, wśród współlokatorów chcących ją usunąć z mieszkania. Znajduje się w opłakanym stanie, prosi o staranne (stare) płótno oraz o pomoc matryjalną na którą w zupełności zasługuje. Najmniejsze ofiary składać proszę w redakcji „Słowa“ lub na Zarzecz 5/2 (a z wdzięcznością przyjęte będą) — siedziba Rady Centralnej Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

STARUSZKA lat 99, po przebytej operacji katarakty, bez sił, samotna, 3-4 synów legło na wojnie, prosi o jakiegokolwiek wsparcie dla uniknięcia śmierci głodowej. Wszelkie ofiary choć najdrobniejsze uprasza się składać w administracji „Słowa“ dla Zubowiczowej. DWIE WILLE z lasem 20.000 m. kw. w Wołokumpji k/Wilna okazjynie sprze daje się. Informacje w Biurze Ogłoszeń J. Karlin, Niemiecka 35, tel. 605.

VII Oddział Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Parafji Pro-bernardzkiej poleca gorąco wdowę z dwójkiem uczących się dzieci, prosi o przyświecie z pomocą w wykupieniu maszyny do szycia.

## Zgubiono

ZGINEŁA SUCZKA foxterrier dnia 2—3 lipca. Proszę o łaskawe zwrócenie za wynagrodzeniem. Ul. Wielka 10 — 29.

## Zadowolenie i dochód daje ogród owocowy

założony za pośrednictwem

Centrali Zaopatrzenia

Ogrodniczych

wł. J. J. KRYWKO

W lno, Zawalna 28

Porady fachowe bezpłatne.

## MASAŻYSTKA

MARJA JANICKA

wykonuje panom i panom wszelkie masaż lecznicze specjalnie wylecza reumatyzm, ul. Wielka 3 m. 8.

## Kupno i sprzedaż

FORD okazjynie do sprzedania w dobrym stanie, nowe opony. Cena 500 zł. Piłsudskiego 4—1.

Z POWODU WYJAZDU sprzedam

pieska foksterjerka. Adres: Wileńska 10 — 29. Oglądać rano godz. 9 — 11 i wiecz. od 5 — 6.

## Lokale

BARDZO DUŻEGO pokoju bez mebli z wygodami poszukuje nauczycielka. Adres Witebska, 12.

2 FRONTOWE POKOJE bez mebli z wygodami (salon i sypialny) wyodrębnione z 6-pokojowego mieszkania, Ul. Słowackiego 16, obok Dyrekcji Kolejowej. Oglądać od 17-ej d 18 m. 30. — Wiadomość tel. 12-96 w godz. urzędowych.

# „SŁOWO“

(dostarczane samolotem)

## nabyć można w WARSZAWIE

w kioskach i koszarach gazetowych przy ul. ul.:

Marszałkowskiej, N. Świat, Brackiej, Szpitalnej Krak Przedm. Wierzbowej, Wileńskiej, 6 sierpnia, Śniadeckich, Polnej, Pl. Marszałka Piłsudskiego pl. Centralny, pl. Trzech Krzyży, pl. Dąbrowskiego, na Pradze przy Zygmuntońskiej i Polańskiego.

w Hallach Hotel Bristol, Europejski i Polonia Palace

oraz w kioskach „RUCHU“ na dworcach kolejowych